

Propozycje rozwiązań WPR 2013  
a konkurencyjność gospodarki żywnościowej i  
obszarów wiejskich

**Wyzwania globalne a przyszłość  
WPR**

Prof. zw. dr hab. Andrzej Kowalski  
Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej PIB  
Szkoła Główna Handlowa

Kazimierz 18 czerwiec 2012

**Przełom wieków XX i XXI przyniósł radykalne, głębokie, gwałtowne i nieprzewidywalne zmiany, które w literaturze określa się jako rewolucję informacyjno-komunikacyjną, wyzwalamą ogromny potencjał techniczno-technologiczny.**

- Zmiany te wywierają swoje piętno na funkcjonowaniu gospodarki, polityki i administracji oraz upowszechniającej się coraz bardziej kulturze masowej. Proces ten w literaturze nazywany jest globalizacją. Rozpatrywany bywa w ujęciu wąskim i szerokim. W wąskim rozumiany jest jako proces przekształcania gospodarki światowej w jedną gospodarkę globalną. W ujęciu szerokim obejmuje zmiany w sferze społecznej, ekonomicznej, politycznej, ideologicznej, kulturowej, środowiskowej, klimatycznej.

# Pojęcie „gospodarka globalna” nie jest tożsame z pojęciem „gospodarka światowa”

- Przez gospodarkę światową rozumie się zwykle zbiorowość różnorodnych podmiotów prowadzących działalność gospodarczą trwale powiązanych ze sobą w pewien całościowy system poprzez sieć międzynarodowych stosunków gospodarczych. Pojęcie gospodarka globalna ma natomiast służyć głównie do określania organicznej całości globalnych procesów gospodarczych, charakteryzujących się swoimi specyficznymi cechami.

## **Obecny etap rozwoju cywilizacyjnego ludzkości cechuje:**

- rosnąca mobilność kapitału i dóbr, usług;
- postępująca liberalizacja wielu sfer działalności gospodarczej, społecznej, politycznej i kulturowej.
- wdrażanie na niespotykaną wcześniej skalę innowacji;
- rozwój w gospodarczej współpracy międzynarodowej;
- zwiększenie niepewności i ryzyka w sferze gospodarczej i społecznej;
- przyśpieszenie zmian klimatycznych.....?

- Procesy te wymuszają na wszystkich podmiotach życia gospodarczego, społecznego i politycznego konieczność szybkiej reakcji. Muszą one bezustannie dokonywać radykalnych zwrotów w swoim myśleniu i działaniu, aby nadążyć za tempem przemian, jakie zachodzą w otoczeniu.

- Powszechne są oczekiwania, że w warunkach globalizacji zachodzące zmiany społeczno-ekonomiczne przyniosą wszystkim grupom społecznym poprawę ich bytu i ogólny rozwój społeczno-gospodarczy poszczególnych krajów, regionów i całego globu. Zmiany systemu gospodarczego, reformy strukturalne i zmiany instytucjonalne powinny sprzyjać podnoszeniu efektywności kapitału i racjonalniejszemu wykorzystaniu zasobów naturalnych, finansowych, a przede wszystkim potencjału ludzkiego, co prowadzić powinno do rosnącej konkurencyjności - a w następstwie szybszego wzrostu i rozwoju gospodarczego.

- „Jeżeli ktokolwiek, kraj, przedsiębiorstwo, osoba, chce w nowych warunkach odnieść sukces, musi się zmieniać. Z tego płynie jeden jasny wniosek, że wczorajsza wiedza okazuje się dziś już mało albo wcale nieprzydatna”.  
*Peter Drucker ;Menedżer skuteczny*

- Z perspektywy kilku najbliższych lat zawirowania w globalnej gospodarce przełomu dwóch pierwszych dekad bieżącego stulecia, zostaną zapewne uznane za punkt zwrotny globalizacji. Oczywiście do tej pory kierunki przepływu - pieniędzy i technologii z rozwiniętej Pomocy na biedne Południe, a prostych wyrobów przemysłowych w przeciwną stronę - zostały zakwestionowane.



## **Czynniki rozwoju rolnictwa światowego:**

- wzrost liczby ludności,
- niska aktywność produkcyjna rolnictwa w relacji do technologii informatycznej,
- wdrażanie nowych generacji technologii farmingu oraz „inteligentnej” i „funkcjonalnej” żywności,
- drastyczne zmiany struktur rolnictwa oraz rolniczego marketingu,
- spadek produkcji rolniczej w krajach o rozwiniętej gospodarce,
- nowe centra produkcji żywności na skalę globalną,
- nasilenie procesu degradacji środowiska,
- zmiany w strukturze spożycia,
- podatność na zmiany polityki rolnej

- Do 2050 roku liczba ludności świata będzie istotnie wzrastała. Wzrost ten będzie jednak głęboko nierównomierny.
- Dramatycznie obniży się udział zasobów ludności zdolnej do pracy w Rosji, Japonii, Niemczech, Chinach (- 143 mln osób w stosunku do 2006 roku).
- Gwałtownie natomiast wzrośnie w Indiach (+ 390 mln osób w 2050 względem 2006), w Nigerii, Pakistanie oraz USA.
- W Polsce liczba ludności ogółem spadnie z 38,1 mln w 2008 roku do 35,99 w 2035 i prawdopodobnie do około 34 mln w 2050 roku, tj. o 11% - w okresie niespełna dwóch pokoleń.

Dane World Economic Outlook IMF z kwietnia 2008 wskazują, iż PKB Chin – liczony wg parytetu siły nabywczej – wysunął się na drugie miejsce po PKB USA; Indii na 4, Rosji na 7, zaś Brazylii na 9. Przewidywana dynamika wzrostu tych krajów, nawet obniżona z powodu spowolnienia wzrostu gospodarki światowej tylko przyspieszy doganianie najwyższej rozwiniętych gospodarek.

	2009	2010	2011	2012
Wyszczególnienie				
Wzrost gospodarczy na świecie	-0,5	5,0	4,4	4,5
Kraje rozwinięte gospodarczo	-3,4	3,0	2,4	2,6
USA	-2,6	2,9	2,8	2,9
Obszar euro	-4,1	1,7	1,6	1,8
Wielka Brytania	-4,9	1,3	1,7	2,3
Japonia	-6,3	3,9	1,4	2,1
Kraje rozwijające się	2,7	7,3	6,5	6,5
Europa Środkowa i Wschodnia	-3,6	4,2	3,7	4,0
Rosja	-7,8	4,0	4,8	4,5
Chiny	9,2	10,3	9,6	9,5
Indie	6,8	10,4	8,2	7,8
Brazylia	-0,6	7,5	4,5	5,1
Wolumen handlu światowego	-10,9	12,4	7,4	6,9

- Globalizacja stała się substytutem nieistniejącej polityki wzrostowej, szansą dla zadłużonej Ameryki Łacińskiej, spauperyzowanej Afryki Równikowej i nienaftowych państw Bliskiego Wschodu. Na początku lat 90. XX w. otworzyła się wizja powtórnego cudu gospodarczego Japonii i Azji Południowo-Wschodniej, w reszcie opóźnionego gospodarczo świata.

- Do zadania włączenia tych obszarów do struktury rynku międzynarodowego stanęły firmy o ogromnej sile przetargowej, dobrze zorganizowane, wydajne, zasobne w kapitał i technologie, pochodzące z mniej niż tuzina najbogatszych państw świata. W zasadzie można więc mówić o trudnym partnerstwie między państwem poszukującym kapitału i zatrudnienia dla milionów bezrobotnych a formalnie ponadnarodowym podmiotem ekonomicznym, posiadającym zasoby i siłę ekonomiczną w większości przypadków większą od gospodarki państwa goszczącego.

- W grupie 100 największych gospodarek światowych tylko 47 to gospodarki narodowe, pozostałe są przedsiębiorstwami wielonarodowymi, 70% wartości handlu międzynarodowego to w gruncie rzeczy handel wewnętrzny przedsiębiorstw wielonarodowych. Exxon Mobil Corporation, druga po Wall-Mart pod względem wartości sprzedaży korporacja na świecie, ma roczne wpływy przewyższające DNB 200 państw w statystycznej grupie 220. 1000 największych przedsiębiorstw wielonarodowych wytwarza 80% światowej produkcji przemysłowej.

- Nieciągłość i nieregularność zmian wymaga od współczesnego człowieka dokonywania ciągłych zwrotów w myśleniu i działaniu, mimo dużego zakresu niepewności i ryzyka. Stąd rozpowszechniająca się cechą w życiu społecznym i ekonomicznym jest niepewność i ryzyko, a generalnym wymogiem zachowań indywidualnych i grupowych staje się elastyczność w jego myśleniu, postawach i działaniu.



- Globalizacja podważyła tradycyjne i hierarchiczne struktury organizacyjne skuteczne w poprzednich epokach i wciąż jeszcze dominujące w praktyce, ale coraz mniej przydatne w okresie, który wymaga elastyczności i kreatywności na wszystkich szczeblach życia ekonomicznego, społecznego i cywilizacyjnego.

- Zmiany w otoczeniu wymagają przeobrażeń ludzi, którzy zmuszeni będą w swoim życiu zawodowym czasem nawet wielokrotnie zmieniać wykonywanie swego zawodu, a nawet sam zawód i ciągle uczyć się czegoś nowego. Jednakże za psychologami należy zastrzec, że ten elastyczny człowiek ma zarazem naturę konserwatywną, silnie podatną na rutynę i powtarzalność postaw i zachowań.

- Czas bogacenia się i rosnących możliwości jest także czasem ogromnych nierówności. Niektórym krajom - na przykład Chinom i Indiom - znakomicie udało się wydostać z biedy spory odsetek ludności i to w bardzo krótkim czasie. Jednak w wielu rejonach świata sytuacja wygląda znacznie gorzej. W każdej minucie dziesięcioro dzieci umiera z głodu. Prawie jedna czwarta światowej ludności usiłuje żyć za dwa dolary dziennie. Czy możemy godzić się na wykluczanie z nowoczesnego świata tak wielkiej części ludności? I jak długo taka nierównowaga może się utrzymywać?

## Kierunki transferu wiedzy...

- Zakończenie zimnej wojny miało być początkiem epoki trwałego pokoju. Jednak pomimo rocznych wydatków na obronność, sięgających 1,46 biliona dolarów, świat wydaje się miejscem mniej bezpiecznym niż kiedykolwiek. Do niedawna spisany pomiędzy supermocarstwami cyrograf o równowadze nuklearnej polaryzował świat, dziś stał się on beczką prochu, a bandyckie kraje i ugrupowania coraz bardziej przybliżają się do posiadania własnej broni masowego rażenia. Zagrożenie stanowi już nie grad pocisków, lecz plecak lub przesyłka kurierska z trucizną albo materiałami wybuchowymi zdolnymi do zniszczenia całego miasta.

Nowe doświadczenia i wyzwania skłaniają do postawienia prowokujących pytań:

- Czy potencjał nowych modeli współpracy kończy się na pisaniu oprogramowania, mediach, rozrywce i kulturze?
- Dlaczego nie mielibyśmy mieć rządu open source, edukacji open source, a także nauki, produkcji energii, a nawet opieki zdrowotnej?

- Załamanie gospodarcze w 2008 roku kosztowało amerykańskich podatników biliony dolarów. Mają oni do czynienia z kurczeniem się rynku i najgłębszą recesją od trzech pokoleń, a gwarancje rządowe dla banków kosztują więcej niż którakolwiek wojna w dziejach Stanów Zjednoczonych. Podobnie sytuacja wygląda na całym świecie. Wielu ludzi nawołuje do wprowadzania nowych regulacji, zwiększenia interwencjonizmu państwowego, a nawet rozbicia lub znacjonalizowania wielkich banków. Przedłużające się skutki kryzysu finansowego zagrażają już nie tylko przedsiębiorstwom, lecz całym krajom, które mają poważne zadłużenie. Obawy o niewypłacalność państwa dotyczą Włoch, Hiszpanii, Portugalii, Włoch i Irlandii, a efekt domina może spowodować zagrożenie dla wszystkich szesnastu państw, które wprowadziły euro.

- Odbudowa finansów publicznych i odzyskanie poczucia bezpieczeństwa w branży usług finansowych nie dokonają się wyłącznie w wyniku zmiany przepisów i interwencji państwa. Staje się coraz bardziej oczywiste, że potrzebny jest nowy sposób prowadzenia działalności gospodarczej, oparty na takich zasadach, jak przejrzystość, uczciwość i współpraca.

- Pilna konieczność przeprowadzenia rekonstrukcji pojawia się nie tylko w finansach. Otwierające się możliwości, mocno kontrastują z drastycznym podupadaniem gospodarki przemysłowej. Wiele instytucji, znakomicie sprawdzających się na przestrzeni dziesięcioleci, a nawet całych wieków, obecnie wykazuje się niską elastycznością. Gospodarka przemysłowa dała trzy stulecia niespotykanej wcześniej produktywności, akumulacji wiedzy oraz innowacyjności, dzięki którym mogliśmy się bogacić. Ale stało się to kosztem naszej planety i globalnej społeczności.



- Globalizacja stawia także pytania a właściwie udziela odpowiedzi na rolę tradycji w gospodarce, przywiązania do marki, itp..
- Nostalgia w gospodarce jest złym doradcą (?) Europejczycy przywiązani do tradycji tracą na konkurencyjności, większość przedsiębiorstw jest starych. W USA w miejsce upadłych flagowych firm (PanAm, Wang, Chrysler itp..) o rozwoju decydują Google, Microsoft, Amazon)
- Dwie trzecie nowych miejsc pracy w Ameryce tworzą przedsiębiorstwa istniejące krócej niż pięć lat. Innymi słowy, jeśli amerykańska gospodarka radzi sobie z bezrobociem, to tylko dzięki przedsiębiorczości.

- Codziennie pojawiają się dowody, że siedzimy na beczce prochu. W Europie i Ameryce Północnej piętnaście milionów ludzi w wieku od piętnastu do dwudziestu czterech lat pozostaje bez pracy. We Francji i Włoszech bezrobocie młodych sięga 25 procent. W Hiszpanii pracy nie ma 45 procent, w Grecji ponad 50% młodzieży. Można wręcz mówić o strukturalnym bezrobociu całego pokolenia. Po kryzysie miejsca pracy dla młodych powstaną w ostatniej kolejności, badania zaś pokazują, że przedłużające się bezrobocie może powodować trwałe szkody dla perspektyw zawodowych człowieka, ponieważ wiedza i umiejętności szybko się dezaktualizują.

- Na całym świecie pod silną presją znajdują się systemy opieki zdrowotnej. W 1960 roku USA przeznaczały na lecznictwo 5,2 procent PKB. W 2009 roku - 17,3 procent, co oznacza, że Ameryka więcej wydaje na leczenie niż na jedzenie. To są kwestie skomplikowane i podlegają wpływom różnych czynników - od rosnących w wyniku nowych badań i technologii możliwości medycyny, poprzez styl życia, aż do nieprawidłowej diety i starzenia się społeczeństwa.

- Badania harwardzkich naukowców wykazały, że w 2007 roku w USA problemy zdrowotne stanowiły przyczynę 62 procent wniosków o upadłość konsumencką. Jednak jeszcze bardziej zdumiewa fakt, że 78 procent wnioskodawców posiadało ubezpieczenie zdrowotne.

- Ludzkości zagraża „katastrofa wody” to znaczy - brak wody. Około 2,8 miliarda ludzi (44 procent światowej populacji) zamieszkuje tereny, na których występują poważne niedostatki wody pitnej. Ta liczba do 2030 roku może wzrosnąć do 3,9 miliarda. Do tej pory nikt jeszcze nie wymyślił, jak zaspokoić światowe zapotrzebowanie na słodką wodę. Problem jest tak pilny, że najtęższe umysły powinny zająć się szukaniem rozwiązań, zanim w wyniku niedoboru tego bogactwa naturalnego dojdzie do konfliktów.

- Kolejne wyzwanie, jakie staje przed nami to odłączenie świata od niebezpiecznie uzależniających paliw kopalnych i zbudowanie gospodarki opartej o energie ekologiczne, które umożliwią ludzkości przetrwanie przez kolejne wieki. Przy obecnym tempie rozwoju od zaproponowania jakichkolwiek źródeł czystej energii do ich powszechnego użytku dzielą nas dziesiątki lat. Droga nowej technologii z laboratorium do użytku komercyjnego to przynajmniej dziesięć lat. Zwykle mija kolejnych dwadzieścia pięć, zanim nowy rodzaj energii podbija jeden procent globalnego rynku. Do tego punktu zbliżają się biopaliwa. W 2015 roku minie dwadzieścia pięć lat od otwarcia w Danii pierwszej działającej na szeroką skalę elektrowni wiatrowej.

- Nieskuteczne są działania legislacyjne, (system handlu emisjami zanieczyszczeń i podatki od dwutlenku węgla) mające ograniczyć zmiany klimatyczne. Wszystko wskazuje na to, że w dłuższej perspektywie i tak nie obejdzie się bez całkowitej reindustrializacji całej planety. Aby chronić najbardziej narażone na świecie miejsca i narody przed skutkami podnoszenia poziomu mórz oraz innymi konsekwencjami, musimy, między innymi, zmienić swoje podejście do kwestii transportu, przyjąć nowe praktyki produkcji i dostaw, przeczucić się na bardziej ekologiczne produkty, a także przekształcić system energetyczny. Wszystko to wymaga ogromnych nakładów intelektualnych i finansowych.

- Według badań FAO produkcja mięsa stanowi około 18% światowych emisji gazów cieplarnianych, podczas gdy transport zaledwie 13%.
- Zamiana diety amerykańskiej (27% mięsa) na wegetariańską pozwoliłaby zaoszczędzić 1,5 tony CO<sub>2</sub> na osobę rocznie.



- Osoby, firmy i instytucje nauczyły się korzystać ze zdecentralizowanych *źródeł* wiedzy i istniejących umiejętności, jakich dostarczają fora społecznościowe. Jako obywatele i liderzy organizacji musimy sięgać wzrokiem poza granice swego państwa i myśleć o społeczeństwie w szerszej, globalnej perspektywie. Skoro obecne problemy mają skalę globalną, to musimy rozwiązywać je w poczuciu, że stanowimy globalną społeczność. System powstałe na prymacie interesów narodowych i korporacyjnych, nie pasuje do obecnego wieku.

- Zamknięte, zhierarchizowane korporacje, które dawniej wprowadzały innowacje potajemnie, teraz mogą korzystać z ogólnoswiatowej puli talentów, wśród których każda organizacja znajdzie osoby wykwalifikowane do rozwiązania jej problemów. Naukowcy, aby przyspieszyć badania, poprzez powszechne udostępnienie swoich źródeł i metod, mogą każdemu badaczowi - zarówno początkującemu, jak i doświadczonemu - dać szansę na uczestnictwo w odkryciach.

- Naturalnie innowacyjność zbiorowa ma także swoje negatywne strony, między innymi trudno jej dostosować się do branż, w których modele prowadzenia biznesu opierały się na nieistniejących już niedoborach. Open source know – how jest korzystne dla wielu firm - szczególnie tych, które je użytkują - ale na skutek jego upowszechnienia maleją dochody przedsiębiorstw sprzedających patenty. Ich interesy muszą być uwzględnione.

- W starym systemie istniał wyraźny podział ról i odpowiedzialności. W nowym świecie zacierają się granice między sektorami i instytucjami. Organizacje charytatywne coraz częściej przypominają przedsiębiorstwa. Biznes przejmuje niektóre obowiązki państwa. A rządy miotają się w sieciach wzajemnych wpływów, które same tworzą. I choć większość osób zgadza się, że najskuteczniejsze rozwiązania problemów przynosi współpraca państwa, biznesu, obywateli i organizacji pozarządowych, to nadal trudno powiedzieć, w jaki sposób nawiązywać partnerstwo między sektorami, które ulegają przekształceniom w niebywałym tempie.

- Powszechny dostęp do wiedzy oraz większą transparentność rynków finansowych, przyspieszenie wynalazczości i wprowadzania ekologicznych technologii, a także pomoc dla liderów biznesu i rządów we wdrażaniu rozwiązań poprawiających jakość życia na całym świecie. Współpracujące społeczności nie tylko przekraczają granice czasu i przestrzeni, ale również przewyciężają narzucane przez dyscypliny oraz organizacje ograniczenia uniemożliwiające współpracę, naukę i postęp. Dzięki temu masowa współpraca staje się atrakcyjną alternatywą dla hierarchicznych systemów zarządzania, które zawiodły w tak wielu kluczowych instytucjach.

- Organizacje, które potrafią wykorzystać potencjał, który ujawnia i uwalnia globalizacja będą przejmować wiodące pozycje w świecie, w którym interkulturowa, interdyscyplinarna i ponadgraniczna współpraca innowacyjna stanowi społeczny imperatyw. Kto stawia opór lub nie wskoczy na pokład, skończy w jeszcze większej izolacji - odcięty od sieci, które dzielą się wiedzą, przystosowują ją i aktualizują do rozwiązywania zarówno drobnych, jak i poważnych problemów.

- Wybór strategii rozwoju UE na nadchodzące lata jest zadaniem niezwykle trudnym odpowiedzialnym. Odpowiedzialni za przyszłość Europy muszą uwzględniać nie tylko megatrendy światowe w tym malejącą konkurencyjność gospodarki UE , ale także narastająca niepewność i nieciągłość procesów gospodarczych, oraz rosnące ciśnienie oczekiwań społecznych.

- Kluczową sprawą jest określenie celów Wspólnej Polityki Rolnej i kryteriów jej oceny.
- Kryteria oceny mogą mieć charakter techniczny, technologiczny, ekologiczny, społeczny, ekonomiczny.
- Między kryteriami oceny zachodzą stosunki komplementarne, substytucyjne a najczęściej konkurencyjne.

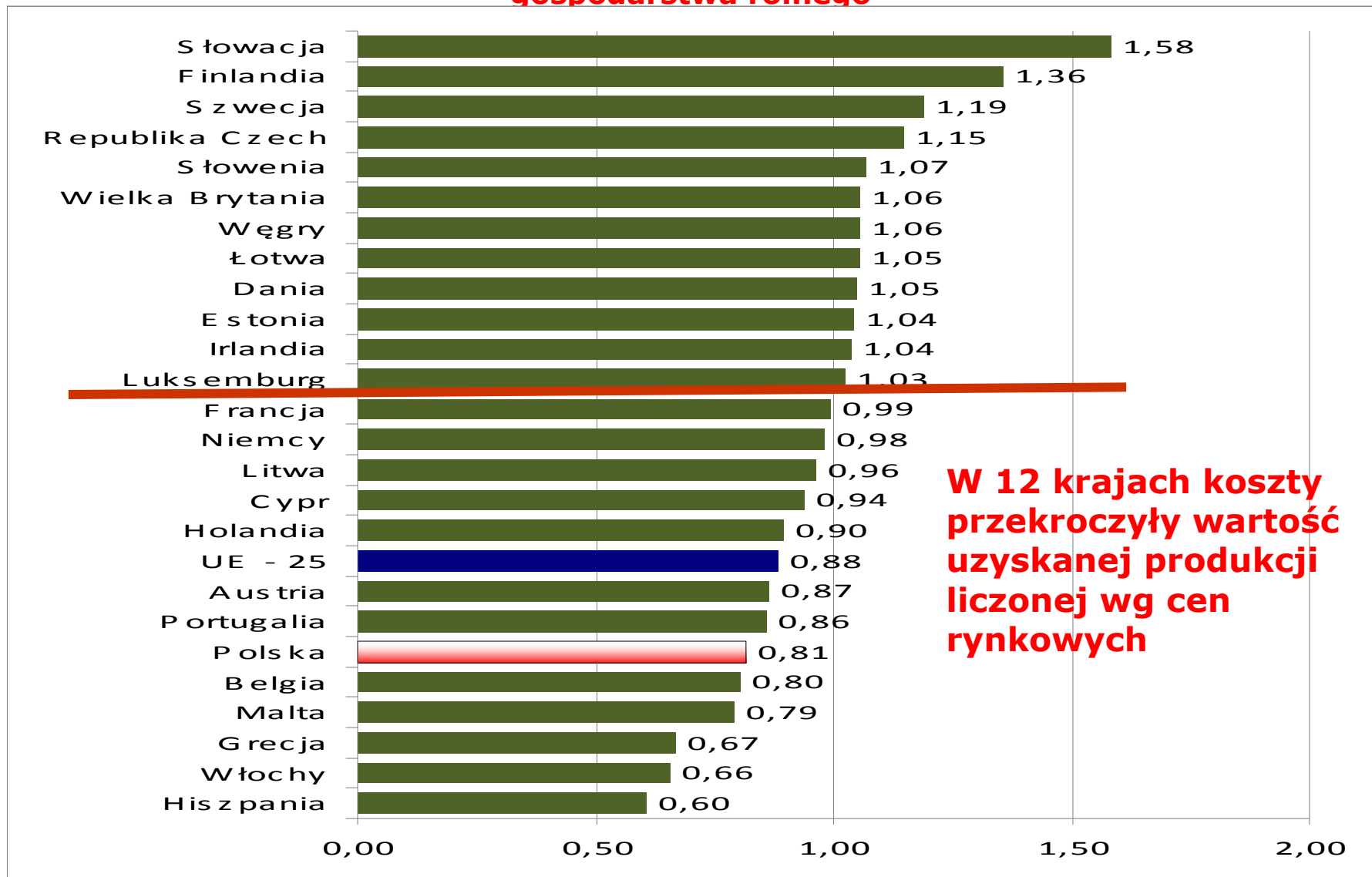


- Zmianom musi ulec kryterium wydatkowania środków pomocowych. Dotychczas zasadniczym priorytetem wszystkich instytucji biorących udział we wdrażaniu programów operacyjnych finansowych ze środków UE jest szybkie i terminowe wydatkowanie funduszy. To tak rozumiana terminowość jest punktem wyjścia do oceny sprawności systemu, a także osób nim kierujących. W takim ujęciu zupełnie znika kwestia efektywności tych wydatków, na co wskazują nie tylko opracowania niezależnych ekspertów, ale podnoszą tę kwestię nawet niektórzy urzędnicy.

- Błędem jest utożsamianie prorozwojowego charakteru interwencji finansowanych ze środków UE z ich krótkookresowym, pozytywnym oddziaływaniem na poziom PKB. Za wydatki par excellence rozwojowe powinny być uznawane te, które budują fundamenty długookresowego wzrostu gospodarki.

# Polskie gospodarstwa cechują niskie koszty produkcji (bez kosztu własnych czynników wytwórczych –pracy, ziemi i kapitału).

Zajmują 6 miejsce pod względem kosztu wytworzenia 1 euro produkcji gospodarstwa rolnego



# Dziękuję

za uwagę

[andrzej.kowalski@ierigz.waw.pl](mailto:andrzej.kowalski@ierigz.waw.pl)

andkowl@sgh.waw.pl